



foto: Mariusz Linkiewicz

Koleżanki i Koledzy!

Rozpoczęły się wakacje. Czas odpoczynku po nauce w jakże trudnych pandemicznych warunkach. Aby nagrodzić nasze latorośle za ciężką pracę, wyszliśmy z inicjatywą zorganizowania przez myśliwych Dnia Dziecka w każdym z okręgów. Chcę podziękować wszystkim, którzy włączyli się w ten projekt Zarządu Głównego. Podziękowania należą się nie tylko zarządom okręgowym, ale przede wszystkim myśliwym i kołom łowieckim, dla których PZŁ to organizacja patrząca w przyszłość, która już dzisiaj myśli o naszych następcach. Za najlepszego organizatora Dnia Dziecka został uznany Zarząd Okręgowy w Katowicach.

Nie mogę nie podnieść kwestii związanych z niezatwierdzeniem przez Naczelną Radę Łowiecką sprawozdania finansowego za 2019 rok, pomimo zatwierdzenia go przez trzech biegłych rewidentów, którzy uznali, że wszystkie operacje finansowe zostały dokonane zgodnie z prawem. Skutkiem zaistniałej sytuacji jest m.in. zaprzestanie badania finansowego za 2020 rok. Mimo że przekroczyliśmy połowę roku, nadal pracujemy bez zatwierdzonego przez NRE budżetu. PZŁ znalazł się tym samym w bardzo trudnej sytuacji. Informuję o tym, bo okoliczności te budzą wiele emocji, a niektóre media społecznościowe wprowadzają w błąd myśliwych czy wręcz fałszują rzeczywistość. Dla przykładu: zarzuca się Zarządowi Głównemu, że niewłaściwie zwołał posiedzenie NRE. Otóż, ZG nie zwołuje posiedzeń NRE – zajmuje się tym prezes NRE. Ale o powyższym poinformuję Was w osobnym, obszernym artykule, którzy ukaże się już wkrótce na naszej stronie internetowej.

Komisja Kontroli wydała pozytywną opinię o podjętych przez nas działaniach, których wynikiem było zerwanie umowy z firmą brokerską. Mam nadzieję, że to wygasi emocje. Chcę z całą mocą podkreślić, że działamy dla dobra my-

śliwych i z całą stanowczością będziemy eliminować niekorzystne czy niezgodne z prawem działania, które mogą przynieść szkodę Zrzeszeniu i jego członkom. Od środka drażni nas choroba, której przyczyną jest utrata wpływów i chęć powrotu do przeszłości przez niewielką grupę byłych decydentów. Insynuacje, pomówienia, podburzanie i próba zawłaszczenia Związku – oto z czym mamy do czynienia w naszej codziennej pracy. Ludzie, którzy doprowadzili do upadłości, wręcz bankructwa, w tej chwili próbują manipulować i udaremniać reformy.

W związku z drastyczną zmianą cen na rynkach nie udało się nam sfinalizować przetargów na dostawę chłodzi. Zapewniam, że jest to dla nas temat priorytetowy i dokładamy wszelkich starań, aby zakończyć ten projekt z największą korzyścią dla myśliwych.

Wprowadziliśmy zmiany organizacyjne w pracy biura Zarządu Głównego, które w niedalekiej przyszłości usprawnią funkcjonowanie naszej organizacji. Zaczęliśmy kontrole w Ośrodkach Hodowli Zwierzyny PZŁ. Pierwsze wyniki pokazują, że czeka nas bardzo dużo pracy, aby także tam wprowadzić transparentność.

Kolejna sprawa, której poświęcamy uwagę, to Światowa Wystawa Łowiecka w Budapeszcie, która odbędzie się na przełomie września i października. Ponieważ zależy nam, aby jak najlepiej zaprezentować tam dorobek pokoleń polskich myśliwych w dziedzinach ochrony przyrody i pracy dla zwierząt, podpisaliśmy porozumienie trójstronne z Ministerstwem Klimatu i Środowiska oraz Lasami Państwowymi w sprawie przygotowania ekspozycji.

Chcę wrócić do idei otwarcia naszej organizacji dla sympatyków czynnej ochrony przyrody, którzy wprawdzie sami nie polują, ale pozostają blisko związani z filozofią Zrzeszenia – chodzi o instytucję członka wspierającego. Pragnę w tym miejscu z satysfakcją zauważyć, że w od-

powiedzi na nasz wcześniejszy apel wpływają już pierwsze wnioski o wydanie legitymacji Juniora Strzelectwa PZŁ.

Dążymy do zmiany ustawy pozwalającej na przeprowadzenie walnych zebrań wyborczych. Temat ten jest dla nas priorytetem.

Kolejną ważną sprawą jest problem kilku niewypłacalnych kół łowieckich. Nie chcemy dopuścić, aby koła dobrze gospodarujące musiały pokrywać straty wynikające z niewłaściwej gospodarki kół, które pozbyły się wszystkich środków, przeinwestowując bądź niewłaściwie wydatkując pieniądze.

Zaczyna działać nowy program księgowy, który pozwoli nam dostosować się do obecnie obowiązujących standardów oraz będzie sprzyjał transparentności finansowej podejmowanych przez nasz związek działań.

Miałem przyjemność uczestniczyć w Zachodniopomorskich Dniach Kultury Łowieckiej w Szczecinie, bardzo ciekawej i wartościowej imprezie przygotowanej we współpracy z samorządem. Nadarzyła się wtedy okazja do rozmów z myśliwymi z tego okręgu i okręgów sąsiednich, wysłuchania ich uwag i ocen obecnej sytuacji. Jestem mocno zbudowany tymi konstruktywnymi spotkaniami.

Tworzymy pogotowia postrzałkowe, bo odnajdywanie sfarbowanej zwierzyny to nasz obowiązek. Błędy zdarzają się każdemu, trzeba je tylko korygować i właśnie temu służy ta inicjatywa. Koleżanki i Koledzy – przewodników psów tropiących – zachęcam i proszę o pomoc. Wasi łowczowie okręgowi z pewnością Wam pomogą!

Przed nami niezwykle emocjonujący czas w kalendarzu łowieckim – polowanie na rogacze z wabikiem. Życzę wielu niezapomnianych wrażeń oraz celnych strzałów!

*Niech Wam Bór darzy!
Paweł Lisiak
Wasz łowczy krajowy*